

## Recenzja rozprawy doktorskiej

autorstwa mgr **Katarzyny Karbińskiej** pt. „Siła architektury poza obrazem. Rozwiązania projektowe wspomagające percepcję architektury i integrację społeczną osób z dysfunkcją wzroku”

Jednym z istotnych wyznaczników rozwoju cywilizacyjnego społeczeństw jest stosunek do ludzi niepełnosprawnych. Pewien rodzaj niepewności, niepokoju a czasem troski odczuwa większość ludzi widząc na ulicy osobę niewidzącą. Jednak bardzo niewielu z nas potrafi uświadomić sobie z jak złożonym i trudnym problemem mamy do czynienia. Jeśli w ogóle to na niezbyt długo skłonni jesteśmy przechować w sobie refleksje na ten temat. Sytuacje tego typu skłaniają nas do zastanowienia się nad tym jak bardzo jesteśmy „wzrokowi”, - jak bardzo ten właśnie zmysł decyduje o jakości naszego życia i działalności i wreszcie jak często my, widzący szczęśliwcy nie wykazujemy właściwej dla tej sytuacji empatii. Po drugie jak często (zbyt często) obserwujemy realizacje projektowe istniejące w naszej najbliższej przestrzeni, w których widoczny jest brak tej empatii. Mamy więc, w przypadku rozprawy doktorskiej pani Karbińskiej do czynienia z podjęciem ważnej problematyki społecznej a w szerszym pojęciu kulturowej i cywilizacyjnej. Jednakże czytając opracowanie nie jest skazany jedynie na przyjęcie czytelnego, prospołecznego, socjologicznie uzasadnionego i (być może) nośnego tematu. Opracowanie ma bowiem wieloaspektowy i interdyscyplinarny wymiar. Rozprawę podzieliła autorka na sześć części, których zawartość określiła w następujący sposób; - w części pierwszej zawarte jest wprowadzenie do podjętej tematyki oraz określenie zakresu rzeczowego, ze zwróceniem uwagi na krytyczną analizę istniejących źródeł, a także określenie celów pracy. Część druga opisuje podstawowe zagadnienia związane z mechanizmami percepcji oraz definiuje charakterystykę postrzegania otoczenia przez osoby niewidome i słabowidzące. W tej części pracy autorka zwraca uwagę na znaczenie percepcji pozawzrokowej oraz wyszczególnienia potrzeby osób z niepełnosprawnością wzroku związane z odczuwaniem przestrzeni architektonicznej. Następna część poświęcona jest zagadnieniu dostępności przestrzeni. Zawarta jest tu analiza zarówno pozytywnych jak i negatywnych istniejących przykładów przestrzeni publicznych w kontekście ich dostępności dla osób niewidomych i słabowidzących. W tej części zwrócona została szczególna uwaga na aspekt integracji społecznej w kontekście wyrównania możliwości we wspólnym korzystaniu z przestrzeni publicznych. Część czwarta opisuje wyzwanie, jakim jest uwzględnianie potrzeb osób z niepełnosprawnością wzroku na etapie procesu projektowego. Wskazane zostają w tej części istotne braki w standardowo przyjmowanym podejściu do projektowania, po czym następuje naprowadzenie na kierunek zmierzający do poprawy ogólnych założeń i zmiany niewłaściwych przyzwyczajzeń

projektowych. Następną piątą część opracowania jest podsumowaniem przeprowadzonych analiz. Następuje tutaj określenie własnej metody i założeń do projektowania. Zdefiniowane wytyczne mają wspomagać tworzenie otoczenia przyjaznego i estetycznego zarówno wobec osób niepełnosprawnych jak i sprawnych wzrokowo. Głównym celem jaki założyła sobie autorka, jest wspieranie integracji społecznej poprzez umożliwienie wspólnego, komfortowego korzystania z przestrzeni publicznych. Ostatnia, szósta część to projekt obrazujący wprowadzenie wcześniejszych założeń do wybranej rzeczywistej przestrzeni.

Główna idea pracy ma dwie odsłony. Z jednej strony jest to określenie wytycznych do projektowania, które uwzględniają potrzeby osób z dysfunkcją wzroku związane z odczuwaniem i użytkowaniem przestrzeni architektonicznych. Z drugiej strony takie definiowanie wytycznych aby nie mogły pomijać potrzeb osób sprawnych. Zatem ideą pracy było sformułowanie założeń projektowych, które będzie można uznać za kompromis wobec osób o odmiennych potrzebach. Postawione w ten sposób założenia miały na celu osiągnięcie możliwie komfortowego korzystania z przestrzeni publicznych dla jak najszerszej grupy użytkowników.

W całej warstwie teoretycznej opracowanie jest rzeczowe, obszerne i staranne. Nie jest emocjonalne i nie jest skażone powierzchownością a ugruntowane i wzbogacone o własny wkład obserwacji i badań. Jednym z najważniejszych powodów, dla których temat został podjęty, były osobiste doświadczenia autorki związane ze środowiskiem osób niewidomych. Rozprawa ma solidne, interdyscyplinarne umocowanie w swej warstwie teoretycznej. Autorka w uzasadniony sposób dokonała wyboru przykładów do analiz poszczególnych zagadnień związanych z dysfunkcją wzroku. W sposób usystematyzowany analizuje wszystkie rodzaje percepcji, szczególnie koncentrując się na zmyśle wzroku. W sposób przekonujący wykazuje, że odbiór architektury jest składową wrażeń wszystkich niemal zmysłów, nie tylko wzroku. Badania nad tym zagadnieniem umożliwiają właściwe podejście do projektowania. Wspomaga się przy tym wieloma badaniami z zakresu psychologii, socjologii, filozofii, medycyny, a także uznanymi w świecie autorytetami. Wysiłek autorki zmierza ku temu aby w optymalny sposób umożliwić doznawanie otaczającej rzeczywistości ludziom niewidzącym, ułatwić korzystanie z obiektów w przestrzeni publicznej, poruszanie się zmniejszenie poczucia alienacji. Cel szlachetny i możliwy do osiągnięcia aby zasypać choć trochę rów dzielący dwie rzeczywistości.

Projektowanie, które żyje w symbiozie estetycznej świata ludzi widzących i niewidzących, czy ogólniej rzecz traktując: -świata ludzi sprawnych i niepełnosprawnych, często obarczone jest kompromisem. Kompromis ten polega najczęściej na konflikcie funkcji i formy. To co ma służyć niepełnosprawnym (jeśli w ogóle jest przewidywane) traktowane bywa jako zło konieczne. Problem ten można (a być może należy) rozumieć inaczej np. -służy niepełnosprawnym i przez ten fakt daje większe (nowe) możliwości wypowiedzi. Można więc wykorzystać tę sytuację do działań kreacyjnych i wpisać je w program tworzenia kodów identyfikujących daną przestrzeń, które dotyczą zarówno osób sprawnych jak i niepełnosprawnych. Okazji ku temu jest bardzo wiele, co autorka w swojej pracy prezentuje. Są to na przykład różnorodne faktury i struktury powierzchni potrzebne dla celów identyfikacji dotykowej, będące jednocześnie okazją do wprowadzenia działań kompozycyjnych i materiałowych. Bariery, podjazdy dla wózków inwalidzkich itd. wszystkie te elementy małej architektury, których obecność określona jest odpowiednimi przepisami często nie są przykładem dobrego wzornictwa. Skoro muszą być to mogą prezentować dobry design a nie żenującą formę przypadkowo „przyklejoną” do zastanej architektury, jak to często mamy okazję obserwować. To może być znakomitym powodem i inspiracją dla

interesujących, a być może nawet unikatowych rozwiązań. Autorka poświęca wiele uwagi na analizę detalu architektonicznego takiego jak: - uchwyty, poręcze, posadzki, schody balustrady itd. w kontekście ich roli w ułatwieniu osobom niewidzącym i słabowidzącym korzystania z przestrzeni społecznych i ich identyfikacji. To wszystko też staje się szansą na ciekawe rozwiązania projektowe. Wspominam o tych aspektach projektowania w kontekście przyjętej przez autorkę jednej z tez że, cyt.:- „istnieją rozwiązania projektowe, które wspomagają percepcję architektury osobom z niepełnosprawnością wzroku i jednocześnie nie wpływają negatywnie na estetykę wizualną przestrzeni, wspierając tym samym integrację społeczną osób widzących, niewidomych i słabowidzących.” Dalej autorka twierdzi, że cyt. „przy zmianie sposobu myślenia o przestrzeni dostępnej jest możliwe wyjście poza ograniczające ramy utartych rozwiązań i potraktować niepełnosprawność jako jeden z twórczych elementów w procesie projektowym, który nie ogranicza, ale skłania do poszukiwań.” W pełni należy zgodzić się z tym założeniem i można by pierwotną tezę autorki poszerzyć o konstatację, że nie tylko „nie wpływają negatywnie” ale mogą tworzyć nową wartość. Potwierdzeniem tego może być przytaczany w opracowaniu przykład Muzeum Żydowskiego w Berlinie, gdzie sensualny odbiór architektury możliwy jest w optymalnym zakresie.

Pani Karbińska udowadnia, że odbiór architektury to nie tylko sprawa wzroku, stara się wykorzystać ten fakt w propozycjach projektowych, które z jednej strony stanowią podsumowanie teoretycznych tez, badań i dociekań -a z drugiej zaś stanowią autorską wypowiedź. Ta część opracowania krystalizuje projektowe inklinacje autorki, stanowiąc rodzaj podsumowania i wniosków końcowych dla całej dysertacji. Tematem części projektowej opracowania jest koncepcja rozwiązania wnętrza Specjalnego Ośrodka Wychowawczego w Bydgoszczy. Projekt poprzedzony został wnikliwą analizą potrzeb i niedomagań tego obiektu, jak również precyzyjnym opracowaniem założeń funkcjonalnych. Wzięte zostały pod uwagę takie aspekty jak : bezpieczeństwo użytkownika zapewnione poprzez identyfikację wizualną i dotykową, możliwość samodzielnego poruszania się po obiekcie zapewnioną przez rozbicie na warstwy doświadczenia sensorycznego, łatwy dostęp do informacji a także czytelność i zrozumiałość otoczenia zapewniona poprzez zastosowanie metody dywersyfikacji przestrzeni. Projektowanie poprzedzone zostało także wieloma analizami i wykresami z zakresu percepcji. Wartością dodaną tej części opracowania jest rys historyczny ilustrujący losy budynku na przestrzeni ostatnich ponad 140 lat. Tym bardziej godne to podkreślenia, że kontekst historyczny jest często pomijany w procesie projektowym. W ocenie projektu rozwiązań wnętrza w tym obiekcie, staram się nie koncentrować na warstwie plastycznej, uznając że projekt wynika przede wszystkim z faktu wzięcia pod uwagę wyników analiz zawartych w części teoretycznej dysertacji. Natomiast istotnym kryterium jest w tym przypadku funkcja, logiczność i skuteczność w osiągnięciu zamierzonych celów pragmatycznych. Gdy przyjmie się ten instrument oceny to widać, że proponowane rozwiązania są trafne i właściwe. Jeśli miałbym się jednak odnieść li tylko do warstwy wizualnej rozwiązania, to widziałbym jeszcze pewien niewykorzystany zakres możliwości.

Jak wcześniej wspominałem praca jest staranna i wyczerpująca temat, zaopatrzona we własne analizy badania i wnioski. Jest to praca obszerna, zawierająca ponad 200 stron oraz załączony projekt wraz z opisem, na starannym poziomie edytorskim. Język jakim się autorka posługuje jest językiem komunikatywnym, konstrukcja pracy jest przejrzysta i logiczna, oparta została na bardzo bogatym materiale źródłowym (56 pozycji książkowych), została

także obficie zilustrowana (opracowanie zawiera 80 fotografii, rycin i wykresów z czego większość jest dziełem autorki). Te względy powodują, że rozprawa doktorska, w możliwie szerokim zakresie, stanowi wieloaspektowy zbiór wytycznych do projektowania obiektów użyteczności publicznej. Stanowi rodzaj lektury obowiązkowej dla projektantów, która winna poprzedzać sam proces projektowy.

W swojej opinii jako recenzenta, chciałbym odnieść się również do dostarczonej mi dokumentacji obejmującej dorobek projektowo-artystyczny. Analiza tego materiału wskazuje, że pani Katarzyna Karbińska jest osobą aktywną, uprawiającą takie dyscypliny jak projektowanie architektury, architektury wnętrz, projektowanie mebli a także malarstwo, rysunek oraz fotografia. Ta wielość zainteresowań wpływa pozytywnie na rozwój twórczości projektowej a przenikanie się doświadczeń z różnych dziedzin wpływa pozytywnie na poziom prac. Zauważalne jest, że pani Katarzyna Karbińska dobrze odnajduje się w pracy zespołowej. Tę cechę należy również oceniać pozytywnie zwłaszcza, że takie są współczesne wymogi i realia pracy w zawodzie projektanta. Autorka od lat bierze udział w konkursach architektonicznych, wnętrzarskich i meblowych, gdzie została zauważona przez jurorów. Tu na szczególną uwagę zasługuje nagrodzony nagrodą główną w konkursie International Design Award projekt „DisKee - kuchnia bez barier” stworzony we współpracy z p. Ciszewską w 2011 roku. Projekt stworzony dla osób niepełnosprawnych, obejmujący swym zakresem strefę kuchni, wpisuje się w ogólną sferę zainteresowań i wrażliwości autorki.

W prezentowanych pracach na uwagę zasługują również rozwiązania konkursowe dla przystanków Pomorskiej Kolei Metropolitalnej a także propozycje z zakresu projektowania mebli, w których doktorantka była jednym z współautorów.

Recenzent w pełni może odnieść się jedynie do prac powstałych samodzielnie, w tym przypadku do prac po uzyskaniu tytułu magistra, a także do prac powstałych w zespole z uwzględnieniem zakresu udziału w projekcie. W zestawie prezentowanego dorobku twórczego znalazły się projekty powstałe w okresie studiów i jako takie muszą być traktowane jedynie jako dodatkowa informacja, ale nie mogą one znacząco wpływać na ocenę całości. Wydaje się, że pominięcie w zestawieniu prac malarskich i rysunkowych i fotograficznych nie wpłynęłoby ujemnie na ocenę całości prezentacji. Od objętości portfolio zawsze ważniejsza jest jego jakość. I tu w obszarze projektowym jest dobrze. Autorka dokonuje właściwych wyborów, dąży do syntezy w budowaniu form, kieruje się funkcją i pragmatyzmem. Jeśli ma wybrać pomiędzy logiką a zewnętrzną formą to wybiera logikę. Ten sposób myślenia o projektowaniu lokuje autorkę w grupie dojrzałych projektantów. Sprzyjała temu zapewne umiejętność pracy zespołowej. Recenzentowi ale i zarazem zdeklarowanemu zwolennikowi indywidualizmu, daje się jednak odczuć brak tego przysłowiowego „odcisku palca”, tych „linii papilarnych” autorki, po których byłaby łatwiej rozpoznawalna jako osobowość, którą przecież bez wątplenia jest.

## Podsumowanie

We wstępie do rozprawy użyła autorka kilku istotnych słów-kluczy. Po zapoznaniu się z rozprawą doktorską i dokumentacją dorobku pani Katarzyny, pozwolę sobie na użycie podobnego zabiegu odnoszącego się do wyników i oceny rozprawy ale także postawy

twórczej doktorantki i użył bym takich słów kluczy jak: wszechstronność, pragmatyzm, wrażliwość, humanizm, empatia, solidność, profesjonalizm.

## Konkluzja

Biorąc pod uwagę poziom merytoryczny i artystyczny dostarczonego mi do recenzji materiału a w szczególności rozprawę doktorską pt. „Siła architektury poza obrazem, rozwiązania projektowe wspomagające percepcję architektury i integrację społeczną osób z dysfunkcją wzroku” przygotowaną pod opieką promotorską pani dr hab. prof. ASP Beaty Szymańskiej oraz zawartym w tej pracy opracowaniem badawczym i projektowym oceniam wysoko i stwierdzam, że wypełnia on wymogi określone ustawowo w art. 13 ustawy z dnia 14.03.2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki ( tekst jedn. Dz.U. 2014, poz. 1852). Tym samym popieram panią mgr Katarzynę Karbińską w staraniach o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki plastyczne w dyscyplinie sztuki projektowe.

Recenzja sporządzona została na podstawie dostarczonej dokumentacji zawierającej:

- opracowanie teoretyczne pod tytułem „Siła architektury poza obrazem, rozwiązania projektowe wspomagające percepcję architektury i integrację społeczną osób z dysfunkcją wzroku”, wraz z załączonym opracowaniem projektowym,
- portfolio z dorobkiem projektowym, artystycznym i naukowym,
- dokumenty wymagane w przewodzie doktorskim,
- korespondencję mailową, odpowiadającą na zapytania recenzenta,

dr hab. Stanisław Figiel prof. ASP Wrocław

